



Sygn. akt III UK 183/19

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 20 października 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dawid Miąsik (przewodniczący)

SSN Halina Kiriło (sprawozdawca)

SSN Krzysztof Rączka

w sprawie z odwołania B. S.  
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L.  
o wypłatę emerytury od wcześniejszej daty i odsetki,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń  
Społecznych w dniu 20 października 2020 r.,  
skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 12 września 2018 r., sygn. akt III AUa (...),

- 1. oddala skargę kasacyjną,**
- 2. zasądza od odwołującego się na rzecz organu rentowego kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych, tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

### **UZASADNIENIE**

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 12 września 2018 r. oddalił apelację ubezpieczonego B. S. od wyroku Sądu Okręgowego w L. z dnia 1 grudnia 2017 r., oddalającego wniesione przez niego odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń

Spółecznych Oddziału w L. z dnia 23 sierpnia 2017 r., odmawiającej wnioskodawcy wypłaty świadczenia emerytalnego od 24 czerwca 2013 r.

Sąd Apelacyjny oparł swoje rozstrzygnięcie na ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych poczynionych w sprawie przez Sąd pierwszej instancji. W sprawie ustalono, że B. S. , urodzony 24 czerwca 1953 r., w dniu 28 czerwca 2013 r. złożył wniosek o wcześniejszą emeryturę. Organ rentowy w dniu 19 września 2013 r. wydał decyzję odmawiającą wnioskodawcy prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym z uwagi na nieudowodnienie 15 lat pracy w szczególnych warunkach oraz nieudowodnienie 25-letniego okresu składkowego i nieskładkowego. Ubezpieczony odwołał się od powyższej decyzji. Prawomocnym wyrokiem z dnia 18 kwietnia 2017 r. Sąd Apelacyjny w (...) zmienił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w L. z dnia 5 sierpnia 2016 r. i przyznał odwołującemu się prawo do emerytury od dnia 24 czerwca 2013 r. W wykonaniu powyższego wyroku organ rentowy wydał w dniu 13 czerwca 2017 r. decyzję przyznającą ubezpieczonemu prawo do emerytury od dnia 24 czerwca 2013 r., tj. od daty określonej w tymże orzeczeniu. Następnie decyzją z dnia 7 lipca 2017 r. organ rentowy - po uzyskaniu potwierdzenia ubezpieczenia wynikającego z wykonywania przez wnioskodawcę umowy zlecenia w okresie od 15 grudnia 2005 r. do 31 marca 2006 r. - dokonał przeliczenia emerytury ubezpieczonego od dnia 24 czerwca 2013 r., tj. od daty przyznania świadczenia, pouczając jednocześnie wnioskodawcę o zawieszeniu emerytury z uwagi na kontynuowanie zatrudnienia. W dniu 18 lipca 2017 r. B. S. złożył wniosek o ponowne ustalenie wysokości świadczenia, przedkładając kolejną dokumentację związaną z zatrudnieniem. Jednocześnie w tym samym dniu złożył również wniosek o podjęcie wypłaty świadczenia, przedkładając świadectwo pracy dokumentujące rozwiązanie wiążącego go dotychczas stosunku pracy. W oparciu o powyższe dokumenty, Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. wydał w dniu 23 sierpnia 2017 r. zaskarżoną w niniejszym postępowaniu decyzję. Decyzja ta nie była decyzją ostateczną, bowiem organ rentowy prowadził postępowanie wyjaśniające z zakładem pracy. Po zakończeniu postępowania wyjaśniającego, decyzją z dnia 25 września 2017 r. została ponownie ustalona wysokość świadczenia przysługującego wnioskodawcy i wypłacono wyrównanie za okres od 1 lipca 2017 r.

do 30 września 2017 r. Na rozprawie w dniu 1 grudnia 2017 r. ubezpieczony sprecyzował, że odwołuje się od decyzji organu rentowego z dnia 23 sierpnia 2017 r. i wnosi o wypłatę emerytury od dnia 24 czerwca 2013 r., zgodnie z orzeczeniem Sądu Apelacyjnego. Przyznał, że do dnia 18 lipca 2017 r. pracował w Przedsiębiorstwie T. i w tym samym dniu, po rozwiązaniu stosunku pracy, przedłożył organowi rentowemu świadectwo pracy.

Sąd Apelacyjny uznał, że odwołanie wnioskodawcy jest niezasadne i nie zasługuje na uwzględnienie. Z przepisu art. 103a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (aktualnie jednolity tekst: Dz.U. z 2020 r., poz. 53 ze zm., dalej jako: „ustawa o emeryturach i rentach z FUS”) wynika bowiem, że prawo do emerytury ulega zawieszeniu bez względu na wysokość przychodu uzyskiwanego przez emeryta z tytułu zatrudnienia kontynuowanego bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego wykonywał je bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury. Sąd odwoławczy wskazał, że wnioskodawca nabył prawo do emerytury od dnia 24 czerwca 2013 r., jednakże bezpośrednio przed nabyciem prawa do emerytury, w okresie od 1 marca 2008 r. do 18 lipca 2017 r. był zatrudniony w Przedsiębiorstwie Transportowo - Spedycyjnym T. Sp. z o.o. Skoro zatem odwołujący się rozwiązał stosunek pracy ze swoim pracodawcą dopiero w dniu 18 lipca 2017 r. i w tym samym dniu złożył do organu rentowego wniosek o podjęcie wypłaty emerytury, załączając do niego świadectwo pracy, to tym samym przedmiotowe świadczenie powinno zostać wypłacone od dnia 1 lipca 2017 r., jak to słusznie uczynił organ rentowy. Nie ma znaczenia, czy prawo do emerytury zostało ustalone na mocy decyzji organu rentowego, czy wynika z orzeczenia Sądu. Skutkiem zastosowania art. 103 a ustawy o emeryturach i rentach z FUS jest to, że osoba ubiegająca się o prawo do emerytury, a jednocześnie kontynuująca zatrudnienie na rzecz pracodawcy, u którego wykonywała je przed nabyciem prawa do emerytury, z dniem spełnienia warunków niezbędnych do nabycia prawa do wnioskowanego świadczenia, prawo to nabywa, jednakże realizacja tego prawa następuje dopiero po rozwiązaniu stosunku pracy. Nie ma zatem racji odwołujący się twierdząc, że jego świadczenie emerytalne winno zostać wypłacone od dnia 24 czerwca 2013 r. Podjęcie wypłaty emerytury, zawieszanej uprzednio w związku z kontynuowaniem

zatrudnienia, następuje po rozwiązaniu wszystkich stosunków pracy. Ubezpieczony rozwiązał zaś stosunek pracy z pracodawcą z dniem 18 lipca 2017 r., a do dnia 17 lipca 2017 r. pobierał wynagrodzenie za pracę. Po złożeniu wniosku w dniu 18 lipca 2018 r., organ rentowy prawidłowo, stosownie do treści art. 135 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, podjął wypłatę emerytury, wypłacając wyrównanie od dnia 1 lipca 2017 r.

Ubezpieczony zaskarżył powyższy wyrok skargą kasacyjną. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie prawa materialnego w postaci art. 103a ustawy o emeryturach i rentach z FUS, przez jego błędną wykładnię, a w konsekwencji zastosowanie tego przepisu i przyjęcie, że prawo do emerytury ulega zawieszeniu bez względu na wysokość przychodu uzyskiwanego przez emeryta z tytułu zatrudnienia kontynuowanego bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego wykonywał je bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury, niezależnie od tego, czy prawo to zostało ustalone decyzją organu rentowego, czy orzeczeniem Sądu i niezależnie od tego, kiedy prawo to został ustalony, w sytuacji gdy prawo do emerytury zostało ustalone decyzją organu rentowego w dniu 23 sierpnia 2017 r., zaś wnioskodawca do czasu ustalenia tego prawa nie posiadał statusu emeryta w rozumieniu przepisu art. 4 ustawy emerytalnej, a co za tym idzie - był pozbawionym prawa wyboru pomiędzy wynagrodzeniem ze stosunku pracy a świadczeniem emerytalnym w okresie od dnia 24 czerwca 2013 r. do dnia 24 czerwca 2017 r.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i rozstrzygnięcie sprawy co do istoty, przez ustalenie przysługującego uprawnienia do wypłaty emerytury za okres od dnia 24 czerwca 2013 r. do dnia 18 lipca 2017 r.; ewentualnie wniósł o chylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia Sądowi Apelacyjnemu w (...).

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o jej oddalenie i zasądzenie zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy, zważył co następuje:

Skarga kasacyjna nie zasługuje na uwzględnienie.

Analizę prawidłowości zaskarżonego wyroku wypada rozpocząć od przytoczenia treści art. 103a ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Stanowi on, że prawo do emerytury ulega zawieszeniu bez względu na wysokość przychodu uzyskiwanego przez emeryta z tytułu zatrudnienia kontynuowanego bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego wykonywał je bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury, ustalonym w decyzji organu rentowego.

Przepis ten ma identyczną treść, jak obowiązujący w okresie od dnia 1 lipca 2000 r. do dnia 7 stycznia 2009 r. art. 103 ust. 2a ustawy, ustanowiony ustawą z dnia 21 stycznia 2000 r. o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. Nr 9, poz. 118) i uchylony z dniem 8 stycznia 2009 r. na podstawie art. 37 pkt 5 lit. b) ustawy z dnia 21 listopada 2008 r. o emeryturach kapitałowych (Dz.U. z 2008 r. nr 228, poz. 1507). Artykuł 103a został wprowadzony do ustawy o emeryturach i rentach z FUS od dnia 1 stycznia 2011 r. z mocy art. 6 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 257, poz. 1726 ze zm.). Tym samym - po okresie od dnia 8 stycznia 2009 r. do dnia 31 grudnia 2010 r., w którym ustawodawca nie stawiał przeszkód nieograniczonemu i w pełnej wysokości łącznemu pobieraniu dwóch świadczeń (z pracy i z ubezpieczeń społecznych) - powrócono do prawidłowej konstrukcji ryzyka emerytalnego, uzależniającej realizację uprawnień emerytalnych od uprzedniego rozwiązania stosunku pracy. W ten sposób obecny kształt instytucji zawieszenia prawa do emerytury odpowiada treści ryzyka ubezpieczeniowego (starości albo dożycia wieku emerytalnego) związanego z prawem do pobierania świadczenia z ubezpieczenia emerytalnego w związku z zaprzestaniem zatrudnienia po osiągnięciu wieku emerytalnego (który, według założeń tego ryzyka, wiąże się z mniejszą sprawnością fizyczną, psychiczną i intelektualną), a nie z uznawaniem emerytury za swoisty dodatek do wynagrodzenia za pracę.

Godzi się zauważyć, że z punktu widzenia konstrukcji prawa do emerytury istnieją dwie możliwości ustalenia treści ryzyka emerytalnego, czyli zdarzenia prawnego uzasadniającego realizację tego prawa: 1) treścią ryzyka jest osiągnięcie określonego przez ustawę wieku zwanego wiekiem emerytalnym albo 2) jest to

prawo do zaprzestania pracy po osiągnięciu określonego wieku emerytalnego. Przy pierwszej koncepcji treści ryzyka emeryturę należałoby wypłacać po dożyciu przez ubezpieczonego określonego wieku, a więc niezależnie od dalszego zatrudnienia i pobierania z tego tytułu wynagrodzenia. Ta koncepcja ryzyka nie jest jednak powszechnie stosowana w systemach ubezpieczenia społecznego. Emeryturę przyznaje się nie z tytułu dożycia określonego wieku (jako dodatek do wynagrodzenia za pracę), ale za powstanie sytuacji chronionej prawem ubezpieczeń społecznych, czyli odejścia z rynku pracy po osiągnięciu określonego wieku. Inaczej mówiąc, w ubezpieczeniu społecznym treścią ryzyka emerytalnego jest z reguły prawo do zaprzestania pracy, a konieczność osiągnięcia wieku i ewentualnie określonego stażu są warunkami nabycia tego prawa (por. K. Jankowska, I. Jędrasik-Jankowska, Komentarz do art. 103a ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, LEX 2011).

Polski ustawodawca dosyć niekonsekwentnie kształtował treść ryzyka emerytalnego, czego wyrazem były kolejne zmiany regulacji prawnych. Do dnia 1 stycznia 1999 r. emerytura przysługiwała za odejście z rynku pracy. Od dnia 1 stycznia 1999 r. do dnia 1 lipca 2000 r. wystarczyło osiągnięcie wieku emerytalnego, od dnia 1 lipca 2000 r. do dnia 8 stycznia 2009 r. treścią ryzyka było prawo do zaprzestania pracy, natomiast od dnia 8 stycznia 2009 r. do dnia 31 grudnia 2010 r. ponownie osiągnięcie wieku emerytalnego. Obowiązująca od 1 stycznia 2011 r. treść ryzyka emerytalnego oznacza, że mimo osiągnięcia przez ubezpieczonego wieku emerytalnego, do czasu rozwiązania stosunku pracy nie jest zrealizowana wypłata świadczenia. W art. 103a ustawy emerytalnej chodzi więc o realizację prawa do emerytury, która może nastąpić dopiero po rozwiązaniu stosunku pracy.

Warto podkreślić, że do dnia wejścia w życie art. 103a prawo do emerytur i rent, a konkretnie prawo do wypłaty świadczeń emerytalnych, do których prawo zostało ustalone, ulegało zawieszeniu lub świadczenia te ulegały zmniejszeniu na zasadach określonych w art. 104 -106 ustawy wyłącznie w razie osiągnięcia przychodu w określonej wysokości z tytułu działalności podlegającej obowiązkowi ubezpieczenia społecznego. Przepis art. 103a, tak jak poprzednio obowiązujący art. 103 ust. 2a, stanowi natomiast, że prawo do emerytury ulega zawieszeniu bez względu na wysokość przychodu uzyskiwanego przez emeryta z tytułu zatrudnienia

kontynuowanego bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego wykonywał je bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury, ustalonym w decyzji organu rentowego. Treść tego przepisu wskazuje więc z jednej strony, że kontynuowanie zatrudnienia u dotychczasowego pracodawcy nie ma wpływu na nabycie prawa do emerytury, gdyż prawo to powstaje z mocy ustawy, po spełnieniu warunków określonych w przepisach (art. 100 ustawy o emeryturach i rentach z FUS), z drugiej jednak strony, przesądza o uznaniu, że realizacja tego prawa (polegająca na wypłacie świadczenia) ulega zawieszeniu w razie kontynuowania zatrudnienia po nabyciu prawa do emerytury, niezależnie od wysokości uzyskiwanego przychodu ze stosunku pracy. Ponadto, z brzmienia art. 103a wynika, iż rozwiązanie stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą umożliwia realizację świadczenia emerytalnego (wznowienie jego wypłaty) bez potrzeby występowania o ponowne ustalenie tego prawa.

W orzecznictwie niejednokrotnie potwierdzano, że kontynuacja zatrudnienia - bez rozwiązania stosunku pracy - po dniu nabycia prawa do emerytury przesądza o zawieszeniu tego prawa (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 2004 r., II UK 274/03, OSNP 2004 nr 21, poz. 376), także w razie kontynuowania zatrudnienia w niepełnym wymiarze czasu pracy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 sierpnia 2005 r., I UK 358/04, OSNP 2006 nr 7-8, poz. 121). Prawo do emerytury ulega zawieszeniu, jeżeli emeryt nie rozwiąże wszystkich stosunków pracy, w których pozostawał bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury (uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2004 r., II UZP 9/04, OSNP 2005 nr 3, poz. 43 oraz wyroki tego Sądu: z dnia 16 listopada 2005 r., I UK 307/04, LEX nr 989237; z dnia 29 września 2005 r., I UK 14/05, OSNP 2006 nr 15-16, poz. 248 i z dnia 28 października 2003 r., II UK 146/03, OSNP 2004 nr 16, poz. 289 z glosą K. Antonowa OSP 2005 nr 5, poz. 68). Ulega ono zawieszeniu, bez względu na wysokość uzyskiwanego przychodu, w przypadku zmiany renty z tytułu niezdolności do pracy na emeryturę bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego wnioskodawca wykonywał pracę bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do świadczenia emerytalnego (wyrok Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 8 listopada 2001 r., III AUa (...), OSA 2002 z. 6, poz. 22). Przepisu art. 103a ustawy emerytalnej nie stosuje się natomiast do

ubezpieczonych, którzy bezpośrednio przed nabyciem prawa do emerytury w wieku powszechnym nie pozostawali w stosunku pracy, osiągając dochody w formie pozarolniczej działalności gospodarczej (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 27 kwietnia 2004 r., II UZP 2/04, OSNP 2004 nr 17, poz. 303).

Wypada przypomnieć, że Trybunał Konstytucyjny, analizując art. 103 ust. 2a ustawy o emeryturach i rentach z FUS, w wyroku z dnia 7 lutego 2006 r., SK 45/04 (OTK ZU-A 2006 nr 2, poz. 15), uznał ten przepis za zgodny z ustawą zasadniczą, wskazując równocześnie, że emerytura jest w założeniu świadczeniem, które zastępuje, a nie uzupełnia wynagrodzenie ze stosunku pracy. Trybunał Konstytucyjny zauważył, że celem wprowadzenia omawianego uregulowania była interwencja państwa na rynku pracy przez oczekiwane zwolnienie miejsc pracy. Wprowadzone rozwiązanie miało zatem zachęcać osoby, które nabyły uprawnienia emerytalne, do rozwiązania stosunku pracy, a tym samym do definitywnego zwolnienia miejsca pracy dla osób młodszych. Przedmiotem ingerencji państwa w omawianym zakresie było wyłącznie prawo do emerytury pobieranej łącznie z wynagrodzeniem za pracę u dotychczasowego pracodawcy. Ingerencja ta nie polegała (więc) na zniesieniu nabytego prawa do emerytury ani na zmniejszeniu jego zakresu, ale na wprowadzeniu dodatkowych warunków do jego realizacji. W wyniku omawianej regulacji zainteresowane osoby, które nabywały prawo do emerytury, zobowiązane zostały do dokonania wyboru między rozwiązaniem stosunku pracy w celu pobierania emerytury albo kontynuowaniem zatrudnienia u dotychczasowego pracodawcy. Jej konsekwencją było odsunięcie w czasie możliwości efektywnego korzystania z emerytury do chwili rozwiązania przez ubezpieczonego stosunku pracy z podmiotem, będącym jego pracodawcą bezpośrednio przed dniem nabycia tego prawa.

Analogiczne stanowisko co do okoliczności wprowadzenia do porządku prawnego art. 103 ust. 2a ustawy o emeryturach i rentach, a także jego skutków, zajął także Sąd Najwyższy, w szczególności w uzasadnieniu podsumowującej wcześniejszy nurt orzecznictwa wspomnianej uchwały składu siedmiu sędziów z dnia 10 listopada 2004 r., II UZP 9/04, podkreślając tam, że w dotychczasowym orzecznictwie wyrażono (...) pogląd, iż zawieszenie prawa do emerytury w przypadku pozostawania w stosunku pracy jest funkcjonalnie uzasadnione. Zasadą

jest, że pracownikowi, który nabył prawo do emerytury, przysługuje jedno świadczenie - albo emerytura z ubezpieczenia społecznego albo wynagrodzenie z tytułu zatrudnienia. Powyższe ma też oparcie w art. 67 ust. 1 Konstytucji, wiążącym z osiągnięciem wieku emerytalnego powstanie prawa do zabezpieczenia społecznego, którego zakres i formy określa ustawa. Pracownik, który osiągnął wiek emerytalny, może więc wybrać albo status emeryta, albo zachować - mimo nabycia prawa do emerytury - status pracowniczy. Nie może jednak łączyć bez ograniczeń statusu emeryta i pracownika, a więc otrzymywać równocześnie świadczenia z tytułu utraty zdolności do dotychczasowej pracy (osiągnięcie wieku emerytalnego jest bowiem uznawane za równoznaczne z utratą zdolności do zarabkowania własną pracą) i wynagrodzenia z tytułu kontynuowania zatrudnienia, do wykonywania którego pracownik utracił zdolność. Z omawianego przepisu ustawy emerytalnej nie tyle wynika obowiązek rozwiązania stosunku pracy przez pracownika, który nabył prawo do emerytury, ile obowiązek dokonania przez niego wyboru, czy decyduje się na emeryturę, czy też na pozostawanie w stosunku pracy, a jego istotą jest wyeliminowanie równoczesnego pobierania dwu świadczeń - emerytury i wynagrodzenia za pracę w pełnej wysokości. Sąd Najwyższy w powiększonym składzie dodał również, że jak wynikało z dyskusji poselskiej w Komisji Polityki Społecznej nad projektem ustawy zmieniającej, celem wprowadzenia przepisu art. 103 ust. 2a (inna sprawa, czy osiągnięciem) była interwencja na rynku pracy (przez oczekiwane zwolnienie miejsc pracy). Zmodyfikowanie zasad zawieszalności prawa do świadczeń z uwagi na pogarszającą się sytuację społeczno-gospodarczą, w tym wzrost stopy bezrobocia i jego coraz częściej strukturalny charakter oraz postępujące ubóstwo, nie narusza więc wyrażonej w art. 2 Konstytucji zasady demokratycznego państwa prawnego, urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Na władzach publicznych spoczywa nie tylko wynikający z art. 67 ust. 1 Konstytucji obowiązek zapewnienia zabezpieczenia społecznego obywatelom, którzy osiągnęli wiek emerytalny, ale także przewidziany w ustępie 2 tego artykułu obowiązek zapewnienia bezpieczeństwa socjalnego obywatelom niemającym środków utrzymania, pozostającym bez pracy nie z własnej woli. Nawiązując do uregulowań prawa unijnego, Sąd Najwyższy stwierdził ponadto, że w Traktatach Rady Europy

zawieszalność prawa do świadczeń i zmniejszanie ich wysokości przewiduje nie tylko Europejski Kodeks Zaopatrzenia Emerytalnego z 1964 r. (art. 26 ust. 3) - STE nr 48 (Wybór Konwencji Rady Europy, Warszawa 1999, s. 509) - ale i zrewidowany Europejski Kodeks Zabezpieczenia Społecznego z 1990 r. (art. 74 ust. 1 lit. j) - STE nr 139, który zezwala na zawieszanie, zmniejszanie lub odmowę przyznania świadczeń emerytalnych, inwalidzkich "dla osób pozostałych przy życiu tak długo, jak długo zainteresowany wykonuje działalność dochodową".

Problematyka rozumienia art. 103 ust. 2a ustawy o emeryturach i rentach z FUS, jego zakresu podmiotowego oraz granic stosowania była przedmiotem wypowiedzi Sądu Najwyższego także w innych orzeczeniach. W wyroku z dnia 30 lipca 2003 r., II UK 363/02 (niepublikowanym) Sąd Najwyższy wyjaśnił bowiem między innymi, że art. 103 ust. 2a ustawy emerytalnej wiąże prawo do wypłaty (realizacji) emerytury z uprzednim rozwiązaniem stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego emeryt wykonywał pracę przed dniem nabycia prawa do emerytury, przy czym nie budzi wątpliwości, że po rozwiązaniu stosunku pracy może dojść do zawarcia nowej umowy i kontynuowania zatrudnienia. W wyroku tym wyrażono ponadto opinię, że ustawodawca ma prawo wprowadzać, czy też modyfikować zasady zawieszalności świadczeń emerytalno-rentowych, mając na uwadze aspekty społeczno-ekonomiczne, w tym aktualne tendencje na rynku pracy, a więc stopę i strukturę pogłębiającego się bezrobocia, co nie narusza wyrażonej w art. 2 Konstytucji RP zasady demokratycznego państwa prawa, urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Regulacja zawarta w art. 103 ust. 2a ustawy o emeryturach i rentach z FUS nie narusza zasady ochrony praw nabytych, nie pozbawia bowiem osób zainteresowanych prawem do emerytury, oddzielając nabycie prawa do emerytury w wyniku ziszczenia się ryzyka ubezpieczeniowego (dożycie określonego wieku) od jego realizacji oraz zawieszenia świadczenia w razie kontynuacji zatrudnienia bez rozwiązania stosunku pracy. Podobny pogląd został wyrażony w wyroku z dnia 19 lutego 2004 r., II UK 274/03 (OSNP 2004 nr 21, poz. 376) oraz w wyrokach: z dnia 12 lutego 2004 r., II UK 237/03 i z dnia 11 marca 2004 r., II UK 276/03 (niepublikowanych).

Odmienne stanowisko zostało zaprezentowane w powołanym przez skarżącego wyroku Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2007 r., I UK 229/06

(OSNP 2008 nr 5-6, poz. 80), w którym stwierdzono, że "w przypadku ustalenia prawa do emerytury orzeczeniem organu odwoławczego, zawieszenie jej wypłaty na podstawie art. 103 ust. 2a ustawy (...) o emeryturach i rentach (...) nie może nastąpić przed dniem ustalenia nabycia prawa do emerytury w decyzji organu rentowego". Trzeba przy tym zauważyć, że zajmując takie stanowisko, Sąd Najwyższy podzielił poglądy wynikające z powołanych wyżej przykładów orzecznictwa oraz przyznał, iż gramatyczna wykładnia art. 103 ust. 2a ustawy zdaje się wskazywać, że przepis ten łączy konsekwencje w postaci zawieszenia prawa do świadczenia i w efekcie wstrzymania jego wypłaty z kontynuowaniem zatrudnienia po ustalonym w decyzji organu rentowego dniu nabycia prawa do emerytury (jej realizacji), a nie z kontynuowaniem zatrudnienia po ustaleniu tego prawa decyzją organu rentowego. Dodał jednak, że taka wykładnia może być uznana za prawidłową w sytuacjach typowych, gdy przesłanki (warunki) nabycia prawa do emerytury nie budzą wątpliwości (np. w przypadku osiągnięcia przez ubezpieczonego powszechnego wieku emerytalnego i posiadania udokumentowanego okresu składowego i nieskładkowego), a prawo do świadczenia zostaje ustalone w decyzji organu rentowego w terminie określonym w art. 118 ust. 1 ustawy bezpośrednio po złożeniu przez zainteresowanego formalnego wniosku o emeryturę. Gramatyczna reguła interpretacyjna art. 103 ust. 2a jest (natomiast) wątpliwa w sytuacji, gdy prawo ubezpieczonego do emerytury zostało ustalone wyrokiem sądu, a do daty wydania decyzji ustalającej prawo do emerytury w wykonaniu prawomocnego wyroku upłynął półtoraroczny okres od złożenia wniosku o świadczenie. W takim przypadku interpretacja omawianego uregulowania wymaga zastosowania wykładni funkcjonalnej. Sąd Najwyższy przypomniał równocześnie, iż celem art. 103 ust. 2a ustawy (inna sprawa, czy zrealizowanym) jest tworzenie nowych miejsc pracy i w związku z tym ograniczenie prawa do uzyskania świadczeń emerytalnych w sytuacji uzyskiwania przychodów ze stosunku pracy przez stworzenie ubezpieczonym, którzy nabyli prawo do emerytury, możliwości wyboru między pobieraniem świadczenia emerytalnego i wynagrodzenia za pracę. Zdaniem tego Sądu, oczywiste było zatem, że do chwili ustalenia w decyzji organu rentowego prawa do emerytury wnioskodawca był pozbawiony możliwości dokonania wyboru pomiędzy statusem

emeryta a statusem pracowniczym, bo statusu emeryta w ogóle nie posiadał. Stosownie bowiem do art. 4 pkt 1 ustawy za emeryta uważa się nie osobę, która nabyła prawo do świadczenia po spełnieniu przewidzianych przez przepisy warunków, lecz osobę mającą ustalone prawo do emerytury. Dopóki więc prawo to w decyzji organu rentowego nie zostanie ustalone, dopóty ubezpieczony nie posiada statusu emeryta. Trudno wymagać od ubezpieczonego, aby rozwiązał stosunek pracy z pracodawcą zatrudniającym go w momencie składania wniosku o ustalenie prawa do emerytury i - w przypadku wydania przez organ rentowy decyzji odmownej - oczekiwał na rozstrzygnięcie przez sąd kwestii swojego uprawnienia do tego świadczenia, tracąc źródło dochodu ze stanowiącej podstawę jego utrzymania pracy zarobkowej, a następnie - po ustaleniu prawa do emerytury wyrokiem sądu - występował z opartym o przepis art. 417 § 1 k.c. roszczeniem o naprawienie ewentualnej szkody wyrządzonej niezgodną z prawem ("bezprawną") decyzją organu rentowego. Przepis art. 103 ust. 2a ustawy należy zatem interpretować w ten sposób, że w razie ustalenia prawa do emerytury orzeczeniem organu odwoławczego, zawieszenie jej wypłaty w przypadku kontynuowania przez emeryta zatrudnienia u dotychczasowego pracodawcy (pracodawców) nie może nastąpić przed dniem ustalenia nabycia prawa do emerytury w decyzji organu rentowego.

Przedstawiony wyżej pogląd, wyrażony w wyroku z dnia 22 lutego 2007 r., I UK 229/06, nie spotkał się wszakże z aprobatą w późniejszym orzecznictwie Sądu Najwyższego, w którym podkreślano, że mogły go uzasadniać jedynie szczególne okoliczności faktyczne sprawy (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 6 maja 2010 r., III UK 91/09, LEX nr 602076 oraz z dnia 10 grudnia 2010 r., II UK 150/10, LEX nr 1001298). W obu tych wyrokach, które zapadły w stanach faktycznych analogicznych do stanu faktycznego ustalonego w niniejszej sprawie (prawo do emerytury również zostało przyznane wyrokiem sądu, a organ rentowy, wykonując wyrok i przyznając to prawo, zawiesił wypłatę świadczenia z uwagi na kontynuowanie zatrudnienia), Sąd Najwyższy potwierdził zaś prawidłowość zastosowania art. 103 ust. 2a ustawy, zgodnie z jego gramatyczną wykładnią.

Najszerzej do kwestii tej Sąd Najwyższy odniósł się w wyroku z dnia 3 marca 2011 r., II UK 299/10 (LEX nr 817535), negując trafność poglądu wyrażonego w sprawie I UK 229/06. W motywach tego orzeczenia Sąd Najwyższy przypomniał, że

zgodnie z utrwalonym orzecnictwem Sądu Najwyższego i jednolitym stanowiskiem doktryny prawa ubezpieczeń społecznych, przepisy prawa ubezpieczeń społecznych powinny być wykładane ściśle (uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2008 r., I UZP 6/08, OSNP 2009 nr 9-10, poz. 120 oraz wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 9 listopada 1999 r., II UKN 187/99, OSNAPIUS 2001 nr 4, poz. 121; z dnia 16 sierpnia 2005 r., I UK 378/04, OSNP 2006 nr 13-14, poz. 218 i z dnia 25 czerwca 2008 r., II UK 315/07, LEX nr 496396), co oznacza w zasadzie prymat dyrektyw wykładni językowej w odniesieniu do pozostałych metod wykładni, w tym wykładni systemowej i wykładni historycznej lub celowościowej. Wykładnia językowa (gramatyczna) art. 103 ust. 2a ustawy emerytalnej, na co zwrócił uwagę także Sąd Najwyższy w omawianym wyroku z dnia 22 lutego 2007 r., I UK 229/06, wskazuje zaś jednoznacznie, iż przepis ten zawsze rodzi skutek zawieszający prawo do emerytury (polegający na wstrzymaniu wypłaty świadczenia) w sytuacji kontynuowania przez ubezpieczonego zatrudnienia bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego wykonywał je bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury ustalonym w decyzji organu rentowego, bez względu na to, czy decyzja ta została wydana niezwłocznie po zgłoszeniu wniosku o prawo do emerytury, czy też w wykonaniu orzeczenia organu odwoławczego (sądu). Taki sposób rozumienia omawianego przepisu znajduje zresztą potwierdzenie także w jego wykładni historycznej, szeroko zaprezentowanej w uzasadnieniu powołanej wcześniej uchwały składu siedmiu sędziów z dnia 10 listopada 2004 r., II UZP 9/04.

Sąd Najwyższy podkreślił też, że odejście od dyrektyw wykładni językowej przepisów prawa ubezpieczeń społecznych jest oczywiście teoretycznie możliwe, jednakże zakwestionowanie rezultatów tej wykładni w drodze dyrektyw wykładni celowościowej, systemowej lub historycznej wymaga szczególnie starannego i przekonującego uzasadnienia. Trudno jednak zgodzić się z uzasadnieniem zaprezentowanej w wyroku z dnia 22 lutego 2007 r. wykładni funkcjonalnej art. 103 ust. 2a ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Przede wszystkim bowiem uzasadnienie omawianej wykładni zostało oparte między innymi na tezie, że do chwili ustalenia w decyzji organu rentowego prawa do emerytury ubezpieczony był pozbawiony możliwości wyboru między statusem emeryta a statusem

pracowniczym, bo statusu emeryta nie posiadał, skoro stosownie do art. 4 pkt 1 ustawy za emeryta uważa się nie osobę, która nabyła prawo do świadczenia po spełnieniu przewidzianych przez przepisy warunków, lecz osobę mającą ustalone prawo do emerytury. Tymczasem, nie można zapominać o tym, że decyzje organu rentowego przyznające (ustalające) prawo do emerytury mają charakter deklaratoryjny a nie konstytutywny i potwierdzają jedynie spełnienie ustawowych przesłanek nabycia prawa do świadczenia emerytalnego. Prawo do emerytury jest bowiem nabywane z mocy prawa. Bez względu na to, kiedy decyzje takie zostają wydane, i tak potwierdzają one prawo do świadczenia nabyte w określonej dacie tożsamej z datą spełnienia ustawowych warunków. Choć *ex post* osoba, która spełniła ustawowe warunki nabycia prawa do emerytury, staje się więc emerytem od dnia spełnienia warunków (art. 100 ustawy), a nie od dnia wydania decyzji. Nie jest też tak, że wszystkie decyzje organu rentowego przyznające prawo do emerytury są wydawane niezwłocznie (bezpośrednio) po zgłoszeniu wniosku o to świadczenie, ponieważ zgodnie z treścią art. 118 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS organ rentowy wydaje decyzję w sprawie prawa do świadczenia lub ustalenia jego wysokości po raz pierwszy w ciągu 30 dni od wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania tej decyzji. Wyjaśnienie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji potwierdzającej prawo do emerytury może być natomiast poprzedzone, jak wynika z zasad doświadczenia życiowego, nawet wielomiesięcznym postępowaniem wyjaśniającym prowadzonym przez organ rentowy. Z kolei nie każde postępowanie sądowe kończące się orzeczeniem przyznającym ubezpieczonemu prawo do emerytury trwa długo.

Zdaniem Sądu Najwyższego, wyrażonym w wyroku z dnia 3 marca 2011 r., II UK 299/10, argumentem świadczącym przeciwko wykładni art. 103 ust. 2a ustawy emerytalnej zaprezentowanej w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2007 r. jest również to, że proponowany tam sposób rozumienia tego przepisu różnicowałby sytuację prawną ubezpieczonych ubiegających się o prawo do emerytury i spełniających (obiektywnie) warunki nabycia tego prawa jedynie z uwagi na długość okresu oczekiwania na potwierdzenie owych uprawnień. Dokonana w taki sposób wykładnia musiałaby prowadzić do uznania, że mamy w gruncie rzeczy do czynienia w dwoma różnymi przepisami, z których jeden znajduje

zastosowanie w stosunku do ubezpieczonych bezspornie spełniających warunki nabycia prawa do emerytury, drugi zaś jest stosowany w odniesieniu do tych, których uprawnienia emerytalne zostaną potwierdzone dopiero w postępowaniu odwoławczym (sądowym). Żadne ze sformułowań użytych w art. 103 ust. 2a takiego zróżnicowania jednak nie uzasadnia. Jak wynika zaś z utrwalonego orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego w sprawach, w których Trybunał dokonywał kontroli konstytucyjności przepisów pod kątem zasady równości, wyrażonej w art. 32 ust. 1 Konstytucji (przypomnieć wypada, że omawiany art. 103 ust. 2a został uznany za zgodny z tym przepisem Konstytucji), w obrębie określonej klasy (kategorii) znajduje zastosowanie nakaz jednakowego traktowania podmiotów prawa. Wszystkie podmioty prawa, charakteryzujące się w równym stopniu daną cechą istotną (relewantną), powinny być traktowane równo, a więc według jednakowej miary, bez zróżnicowań zarówno dyskryminujących, jak i faworyzujących. Podmioty różniące się mogą być natomiast traktowane odmiennie. Ocena każdej regulacji prawnej z punktu widzenia zasady równości musi być zatem poprzedzona dokładnym zbadaniem sytuacji prawnej podmiotów i przeprowadzeniem analizy, tak gdy chodzi o ich cechy wspólne, jak też cechy różniące (uzasadnienie wyroku z dnia 28 maja 2002 r., sygn. P 10/01, OTK ZU nr 3/A/2002, poz. 35). Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego nie pozostawia zatem wątpliwości, że wszyscy adresaci norm prawnych charakteryzujący się daną cechą istotną w równym stopniu mają być traktowani równo, a więc według jednakowej miary, bez zróżnicowań zarówno dyskryminujących, jak i faworyzujących. Sprawiedliwość wymaga, aby zróżnicowanie prawne podmiotów (ich kategorii) pozostawało w odpowiedniej relacji do różnic w ich sytuacji faktycznej, jako adresatów danych norm prawnych. Wyrażona w ten sposób sprawiedliwość rozdzielcza oznacza, że równych traktować należy równo, podobnych należy traktować podobnie i nie wolno tworzyć takiego prawa, które różnicowałoby sytuację prawną podmiotów, których sytuacja faktyczna jest taka sama. Tak rozumiana równość oznacza też akceptację różnego traktowania przez prawo różnych podmiotów, z tym jednak, że różne traktowanie powinno być uzasadnione (OTK 1996 r., cz. II, poz. 33, s. 72-73; por. też wyroki TK z dnia 16 grudnia 1997 r., sygn. K. 8/97, OTK ZU nr 6/1997, poz. 502 i z dnia 13 kwietnia 1999 r., sygn. K.

36/98, OTK ZU nr 3/1999, poz. 40, s. 243-244). Okoliczność, że część ubezpieczonych ubiegających się o prawo do emerytury uzyskuje to prawo niezwłocznie, a część dopiero w następstwie orzeczenia organu odwoławczego, zdaniem Sądu Najwyższego nie daje podstaw do tego, aby stosować wobec nich różne zasady realizacji prawa do świadczenia (jego wypłaty).

Konkludując, Sąd Najwyższy w sprawie II UK 299/10 uznał, że ustawodawca, wprowadzając regulację zawartą w omawianym art. 103a ust. 2a ustawy emerytalnej, miał na uwadze uniemożliwienie ubezpieczonemu równoczesnej realizacji prawa do emerytury, przez jego wypłatę, z osiągnięciem jakiegokolwiek przychodu z tytułu zatrudnienia kontynuowanego po nabyciu prawa do emerytury u pracodawcy, na rzecz którego realizowali je przed nabyciem prawa do wymienionego świadczenia. Innymi słowy, osoba ubiegająca się o emeryturę i pozostająca w zatrudnieniu musiała liczyć się z tym, że z dniem spełnienia wszystkich ustawowych warunków niezbędnych do nabycia prawa do wnioskowanego świadczenia wprowadzi prawo to uzyska, jednakże realizacja tego prawa na jej rzecz (wypłata świadczenia) nastąpi dopiero wówczas, gdy rozwiąże ona stosunek pracy łączący ją z pracodawcą (pracodawcami), na rzecz którego świadczyła pracę bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury. W przeciwnym razie prawo do emerytury ulegnie zawieszeniu, skutkując wstrzymaniem jego realizacji do czasu rozwiązania stosunku pracy. Nie jest przy tym istotny fakt, czy potwierdzenie spełnienia ustawowych przesłanek nabycia prawa do emerytury nastąpi już w toku postępowania administracyjnego przed organem rentowym, czy też dopiero w następstwie ustaleń dokonanych w postępowaniu sądowym wszczętym na skutek odwołania wniesionego od decyzji organu rentowego odmawiającej przyznania prawa do emerytury.

Przestawiona w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 3 marca 2011 r., II UK 299/10, wykładnia art. 103 ust. 2a ustawy o emeryturach i rentach z FUS, przekonująca i uwzględniająca nie tylko językowe, ale także pozajęzykowe reguły interpretacyjne, zachowuje aktualność również w odniesieniu do obecnie obowiązującego art. 103a tejże ustawy, który - co już wcześniej zostało podniesione - zawiera identyczną regulację. Podobne stanowisko Sąd Najwyższy zajął w kolejnych wyrokach z dnia 8 listopada 2017 r., III UK 227/16 (LEX nr

242825); z dnia 15 maja 2018 r., I UK 118/17 (LEX nr 2552682); z dnia 20 września 2018 r., I UK 246/17 (LEX nr 255945) i z dnia 4 grudnia 2018 r., I UK 339/17 (OSNP 2019 nr 6, poz. 77).

Wypada zauważyć, że także art. 103a ustawy o emeryturach i rentach z FUS był przedmiotem analizy dokonanej przez Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 13 listopada 2012 r., K 2/12 (Dz.U. z 2012 r., poz. 1285), który co do zasady uznał tenże przepis za zgodny z Konstytucją, kwestionując jego zgodność z art. 2 Konstytucji jedynie w zakresie, w jakim znajduje zastosowanie do osób, które nabyły prawo do emerytury przed dniem 1 stycznia 2011 r. bez konieczności rozwiązywania stosunku pracy (por. także dotyczące tej kwestii wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 6 sierpnia 2013 r., II UK 4/13, LEX nr 1375197; z dnia 14 sierpnia 2013 r., III UK 117/12, LEX nr 1383291; z dnia 14 sierpnia 2013 r., III UK 118/12, niepublikowany i z dnia 23 października 2013 r., I UK 122/13, LEX nr 1402594). Oprócz dodania art. 103a do ustawy emerytalnej, ustawa nowelizująca z dnia 16 grudnia 2010 r. w art. 28 przesądziła bowiem, że nakazem rozwiązania stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą, jako warunkiem realizacji prawa do emerytury, objęto nie tylko tych ubezpieczonych, którym przyznane zostały świadczenia od 1 stycznia 2011 r., lecz także te osoby, które przed tą datą nabyły już prawo do emerytury, korzystając - w okresie od 8 stycznia 2009 r. do 31 grudnia 2010 r. - z uprawnienia do nierozwiązywania stosunku pracy, z zastrzeżeniem że w ich przypadku art. 103a ustawy emerytalnej zacznie działać od 1 października 2011 r. Innymi słowy, tę ostatnią grupę ubezpieczonych postawiono przed wyborem, którego musieli dokonać do końca września 2011 r., polegającym na tym, że albo kontynuują zatrudnienie, czego skutkiem było zawieszenie świadczenia, albo rozwiązują stosunek pracy i pobierają wyłącznie emeryturę, względnie także przychód z pracy, ale już po ponownym nawiązaniu stosunku pracy. W tym właśnie zakresie regulacja ta została zaskarżona do Trybunału Konstytucyjnego. (por. wyrok TK z dnia 13 listopada 2012 r., K 2/12, OTK-A 2012, Nr 20, poz. 121). Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012 r., K 2/12, nie wywiera skutków prawnych co do stosowania art. 103a wobec osób, które nabyły prawo do emerytury od dnia wejścia w życie tego przepisu (1 stycznia 2011 r.), czyli także w odniesieniu do wnioskodawcy w rozpoznawanej sprawie.

Nie podzielając zarzutów i wniosków kasacyjnych, Sąd Najwyższy z mocy art. 398<sup>14</sup> oraz art. 108 § 1 w związku z art. 398<sup>21</sup> orzekł jak w sentencji wyroku.